

GŁOS PORANNY

DZIENNIK SPOŁECZNY, POLITYCZNY I LITERACKI

Redakcja: Piotrkowska 101. Tel. 144-44, 166-66, 177-77
i 188-88. Redaktor przyjmuje od godz. 6-ej — 7-ej wiecz.

Cena 20 groszy

Administracja: Piotrkowska 70. Telef.: 222-22 i 266-66
Tel. nocne: 144-44 i 177-77. Nr. konta P. K. O. 603.400.

Ostateczna próba nieinterwencji

Gabinet angielski przyjął propozycję francuską w sprawie wycofania ochotników włoskich z Hiszpanii

Londyn i Paryż nie pozwolą sparaliżować swej akcji przez procedurę zwlekania i odraczania

LONDYN, 13. X. (PAT). — Dziś o godz. 11 odbyło się posiedzenie gabinetu brytyjskiego pod przewodnictwem premiera Chamberlaina.

Przedmiotem obrad było podanie zbadaniu sytuacji zagranicznej, a zwłaszcza stosunku z Włochami, pod kątem widzenia zagrożenia hiszpańskiego.

Min. Eden zapoznał swych kolegów z sytuacją, która powstała skutkiem udzielenia przez Włochy odmowy obradowania nad zagadnieniem ochotników w Hiszpanii. Gabinet zapoznał się również ze stanowiskiem francuskim w tej sprawie, co do którego poinformował w dniu wczorajszym min. Edena ambasador Corbin.

Posiedzenie trwało około 2 i pół godzin, a o dokładnym jego przebiegu nie wydano komunikatu. Minister wojny Belisha na pół godziny przed zakończeniem posiedzenia udał się do ministerstwa wojny.

Premier Chamberlain przyjął dziś po południu przywódcę Labour Party Attlee i przeprowadził z nim rozmowę na temat międzynarodowej sytuacji.

LONDYN, 13. X. (PAT). — Odbyła się w Londynie konferencja pozwalająca przypuszczać, że gabinet brytyjski powziął

dziś decyzję o doniosłym znaczeniu co do najbliższej przyszłości. Wskazują na to:

1) Spotkanie, jakie odbyło się w godzinach popołudniowych na Downing Street pomiędzy premierem Chamberlainem i szefami opozycji posłem Attlee i Greenwoodem, w toku którego premier poinformował liderów Labour Party o sytuacji i powziętych przez rząd decyzjach.

2) Audiencja, jakiej zaraz po tym udzielił król Jerzy VI premierowi Chamberlainowi, w toku której premier zdał sprawę królowi.

3) Po spotkaniu premiera z przywódcami opozycji i po audiencji u króla min. Eden przyjął ambasadora Francji Corbina, którego z kolei dokładnie poinformował o stanowisku brytyjskim.

Ten przebieg wydarzeń: dwu i pół godzinne obrady gabinetu, oficjalnie określane jako dyskusja nad propozycjami francuskimi w sprawie stanowiska wobec odpowiedzi włoskiej, poinformowanie liderów Labour Party o ostatecznych decyzjach, co nie stanowi reguły, lecz praktykowane jest tylko w wypadkach większej wagi o znaczeniu ogólnie - narodowym i wreszcie

natychmiast po obradach gabinetu i wysondowaniu opozycji audiencja premiera u króla oraz poinformowanie o tych wszystkich posunięciach ambasadora francuskiego — wszystko to przemawia za tym, że ISTOTNIE POWIĘŻE ZOSTAŁY DONIOŚLE DECYZJE.

Oficjalnie potwierdzone jest, że GABINET PRZYJĄŁ PROPOZYCJĘ FRANCUSKĄ, aby domagać się jeszcze jednej OSTATECZNEJ PRÓBY NIEINTERWENCJI.

Gabinet zgodził się również, aby ta ostateczna próba w ramach komitetu nieinterwencji BYŁA OGRANICZONA CO DO CZASU, w jakim porozumienie winno być osiągnięte.

Jeżeli w tym okresie, prawdopodobnie w ciągu 14 dni, który ma być jeszcze uzgodniony z rządem francuskim, porozumienie nie zostanie osiągnięte, rząd brytyjski gotów będzie do dalszego współdziałania z rządem francuskim w sensie przez Francję proponowanym.

Również oficjalnie koła stwierdzają, że gabinet zastanawiał się też nad wysuniętymi ze strony francuskiej propozycjami, dotyczącymi bezpieczeństwa dróg komunikacyjnych Francji z północy na południe w zwią-

ku z pozycją na wyspach Balearskich.

Co do sprawy wysp Balearskich, to decyzje, powzięte przez gabinet brytyjski są na razie otaczane najściślejszą tajemnicą.

Wiadomo jedynie, iż w kilku nastostronicowym memoriale francuskim, który gabinet brytyjski dziś rozpatrywał, KWESTIA WYSP BALEARSKICH, A W SZCZEGÓLNOŚCI WYSPY MINORKI potraktowana jest jako zagadnienie bardzo żywo interesujące dla Francji ze względów strategicznych.

LONDYN, 13. X. (PAT). — O ile nie zajdą nieprzewidziane zmiany, komitet nieinterwencji ZWOŁANY ZOSTANIE NA SOBÓTĘ RANO, celem przeprowadzenia dyskusji nad sprawą wycofania ochotników cudzoziemskich z Hiszpanii.

PARYŻ, 13. 10. (PAT). — W związku z jutrzejszym posiedzeniem rady ministrów odbyła się dziś w pałacu Matignon pod przewodnictwem premiera Chautemps narada z udziałem wicepremiera Bluma, trzech ministrów stanu, ministrów spraw zagranicznych, obrony narodowej, lotnictwa, marynarki i finansów. Obecni byli również

wiceadmirał Darland, szef sztabu marynarki gen. Fequant, szef sztabu lotnictwa i Leger, sekretarz generalny ministerstwa spraw zagranicznych.

Narada trwała 3 godziny. W rezultacie postanowiono, że rząd francuski nie odmówi wzięcia udziału w dyskusji na komitecie nieinterwencji nad sprawą ochotników w Hiszpanii pod warunkiem, że będzie miał gwarancje, że dyskusja na ten temat otrzyma od początku kierunek pozytywny i że nie będzie, podobnie, jak w przeszłości PARALIŻOWANA PRZEZ PROCEDURĘ ZWLEKANIA I STAŁEGO ODRACZANIA.

W tym celu rząd francuski ma się domagać, aby wstępne porozumienie doszło do skutku w ściśle określonym terminie, np. 6-ciu dni pomiędzy wszystkimi zainteresowanymi państwami co do zasady, że ochotnicy zostaną wycofani i co do ogólnej metody, jaka ma być zastosowana dla tego celu. Jeżeli porozumienie takie nie będzie osiągnięte w przewidzianych warunkach, to gabinet paryski uważać się będzie wówczas za upoważniony do ODZYSKANIA SWOBODY WOBEC UKŁADÓW NIEINTERWENCYJNYCH.

Akcja przeciwko „ghettu“ ławkowemu

podjęta będzie na wydziale humanistycznym U. J. P. z inicjatywy profesorów Sytuacja na wyższych uczelniach bez zmian.-Studenci żydzi słuchają wykładów stojąc

Warsz. koresp. „Głosu Porannego“ telefonuje:

Dowiadujemy się, że na wydziale humanistycznym uniwersytetu warszawskiego z inicjatywy grupy profesorów tego wydziału, podjęta będzie akcja przeciwko wprowadzeniu w życie rozporządzenia ławkowego.

Sytuacja na wyższych uczelniach pozostaje niezmieniona. Studenci żydzi nie zajmują miejsc po lewej stronie, słuchając wykładów stojąc.

Na wydziale medycznym prof. Orłowski kazał żydom zająć

przeznaczone miejsca dla nich. Studenci żydzi stali przez cały czas wykładu, a wraz z nimi stali także studenci demokratyczni.

Na II roku Wyższej Szkoły Gospodarskiej prof. Górski zwrócił się do studentów żydów, stojących podczas wykładu, aby zajęli miejsca, w przeciwnym razie każe ich usunąć z audytorium.

Studenci żydzi oświadczyli, że nie zajmą miejsc w ławkach ghettowych i opuścili demonstracyjnie salę.

Na Wyższej Szkole Handlowej rektor Makowski oświadczył studentom żydom, że nie pozwoli im stać podczas wykładów.

Jeśli żydzi nie będą zajmować przeznaczonych dla nich miejsc, nie zostaną w ogóle wpuszczeni na wykłady.

W Szkole Głównej Handlowej na I roku na wykładzie prof. Jarry z powodu wielkiej ilości słuchaczy i braku miejsc po prawej stronie na miejscach wyznaczonych dla studentów żydów

usiedli studenci chrześcijanie. Wówczas woźni usunęli studentów chrześcijan z tych miejsc.

Wybory w stowarzyszeniach

Warsz. koresp. „Głosu Porannego“ telefonuje:

Wobec rozpoczęcia zajęć w wyższych zakładach naukowych mają być przeprowadzone wybory władz w stowarzyszeniach studenckich. W roku ubiegłym wybory te nie doszły do skutku. Obecnie przeprowadzenie ich na

stąpi normalnie pod nadzorem kuratorów.

Przemówienie rektora Staniewicza

Wileński koresp. „Głosu Porannego“ telefonuje:

Na uroczystym otwarciu roku akademickiego rektor uniwersytetu Staniewicz wygłosił przemówienie, z którego dowiadujemy się, że w roku ub. na 3.500 studentów, było tylko 670 żydów.

W swym przemówieniu o-

(Dokończenie na str. 4-ej).

Zółta ofensywa w Ameryce

Kanał Panamski zagrożony przez Japonię

Koła polityczne były zdania, że powodem ostrej mowy prezydenta Roosevelta w Chicago był przede wszystkim fakt najazdu Japonii na Chiny i zagrożenia wskutek tego handlowych interesów amerykańskich na tym terytorium, oraz wzrost potęgi wojskowej i politycznej groźnego rywala, którym jest Japonia. Ale jest jeszcze inny powód, który skłania Stany do wyjścia z rezerwy. Jest nim stosunkowo mało znany fakt po myślanej w wielkim stylu ofensywy japońskiej na kontynent amerykański.

Celem i terenem tej ofensywy są małe republiki Ameryki środkowej. Położone nad równikiem, zamieszkałe przez ludność przeważnie indyjską, znajdują się niemal wszystkie pod rządami generalskich dyktatorów, którzy drogą przewrotu doszli do władzy. Pięć tych republik: Guatemala, Honduras, Nikaragua, San Salvador i Kostaryka mają łącznie obszar 10 razy większy od Szwajcarii i liczbę ludności równą zaludnieniu tego kraju. Państwa te połączone są przymierzem i stanowią wielką ligę dyktatorów środkowo-amerykańskich.

Wpływ wielkich dyktatorów małe jest niezwykle silny. Ten wpływ należy przypisać nieustające secesje państw środkowo-amerykańskich z ligi narodów. Rok temu uczyniła to Guatemala, obecnie w skład jej poszedł San Salvador. W Hondurasie, Kostaryce i Nikaragui rozporządza Japonia wielkimi wpływami, co bardzo niepokoi Stany Zjednoczone. W Hondurasie widnieją wszędzie plakaty z napisem: „Kupujcie towary japońskie!”

Kostaryka zawarła układ z Japonią, zezwalający na imigrację wielkiej ilości japończyków do tego kraju, przy czym cyfra ogólna została utrzymana w tajemnicy. Japonia wzięła w ręce uprzemysłowienie tego kraju, wprowadziła plantację bawełny, wysłała maszyny i specjalistów z tej dziedziny. Ale najgroźniejszym jest wpływ, który Japonia zdobyła sobie w Nikaragui. Od czasu wojny światowej pragnęłyby Stany przekopać drugi kanał „Panamski” przez terytorium w Nikaragui. Byłoby to z wielką korzyścią ze względów tak wojskowych, jak handlowych, gdyż droga z Nowego Jorku do San Francisco zostałaby skrócona o 800 mil.

W r. 1916 Stany wypłaciły Nikaragui sumę trzech milionów dolarów tytułem niejako opłaty na kanał, któryby przyczynił się do rozkwitu tego państwa. W roku 1935 usiłowała Japonia otrzymać od Nikaragui koncesję na budowę kanału, ale wtedy spotkała się z odmową. Dziś stosunki między tymi państwami bardzo się zacieśniły. Cały eksport Nikaragui idzie do Japonii. Specjalny poseł japoński był przyjmowany w sposób niezwykle uroczysty, po czym wiceprezydent Nikaragui, Espinoza, odwiedził Mikadę i otrzymał najwyższy order japoński. Armia Nikaragui zaopatrzona jest w nowoczesny sprzęt wojskowy i samoloty, co kosztuje trzykrotnie więcej, niż wynoszą dochody całego państwa. Jest rzeczą jasną, że armię nikaraguańską utrzymuje Japonia.

Kwestia budowy kanału przez Nikaraguę przechodziła przez rozmaite fazy. Admiralicja amerykańska życzy sobie tego, ale wywiad ostrzega z po-

wodu gęstej sieci szpiegowskiej, którą Japonia opasła Nikaraguę. Sama Nikaragua zresztą obecnie sabotuje ten plan.

Tuż obok pięciu dyktatorskich republik znajduje się Panama z kanałem Panamskim.

mającym olbrzymie znaczenie dla Stanów. Gdyby nie kanał, musiałyby Stany utrzymywać dwie floty wojenne, jedną na oceanie Atlantyckim, drugą na Spokojnym. Ale usadówienie się Japonii tuż obok grozi wiel-

kim niebezpieczeństwem kanałowi, bo wystarczy jedna bomba rzucona z aeroplanu, aby na razie na szwank skomplikowany system służ, z których składa się kanał.

Między środkową Ameryką a Stanami znajduje się Meksyk, którego obecny radykalny rząd utrzymuje stosunki ściślejsze przy jaźni z Waszyngtonem. Ale mimo względnej trwałości tego rządu, nie można spuszczać z oczu faktu, że w Meksyku łatwo o przewrót i zmianę systemu. Wielu wygnanych polityków meksykańskich mieszka obecnie w środkowej Ameryce i z pewnością przemysłowa o powrocie do ojczyzny, oczywiście, w charakterze szefów rządu. Ze Japonia chętnie by pomogła w tym, to nie ulega żadnej wątpliwości.

Na niebezpieczeństwa te reagują Stany intensywnym wzmocnieniem swojej siły wojskowej. Flota amerykańska pod względem jednostek równa jest angielskiej, ale jest bardziej nowoczesna od tamtej. Armia rządowa odpowiada wszelkim współczesnym wymogom i nie ustępuje europejskiej. Gdy San Salvador wystąpił z ligi narodów, departament wojny w Waszyngtonie zapowiedział natychmiast budowę pięciu olbrzymich samolotów bombowych o szybkości 600 km.-godz. Aeroplany te uniosą o 50 proc. więcej bomb niż najpotężniejsze samoloty europejskie. Widać stąd, że Stany zdają sobie sprawę z niebezpieczeństwa i zbroją się szybko i intensywnie.

P. A.

Dyrekcja Łódzkiego Towarzystwa Elektrycznego, Sp. Akcyjnej

zawiadamia PP. Odbiorców, że ceny energii elektrycznej za miesiąc WRZESIEŃ 1937 roku, obliczone na dzień 8 października 1937 roku stosownie do §§ 75, 80, 81, 82 i 96 uprawnień rządowego Nr. 12, zwiększyły się i wynoszą za jedną kilowatogodzinę dla światła 80,75 groszy, a dla siły 31,06 groszy z opustami, przewidzianymi w uprawnie- niu rządowym.

ZARAZEM ZAZNACZA SIĘ, ŻE DOTYCHCZAS POBIERANE OD PRYWATNYCH ODBIORCÓW CENY ZA ENERGIĘ ELEKTRYCZNĄ POZOSTAJĄ BEZ ZMIANY.

Łódź, dnia 12 października 1937 roku.

Hitlerowcy gdańscy „dziękują”

kuracjuszom z Polski, którzy bawili tego lata w Sopotach

Gdańsk w październiku.

P. Albert Forster, hitlerowski „Gauleiter” (okręgowy przywódca partyjny) w Gdańsku, wygłosił w ramach gdańskiego dnia partyjnego mowę, w której imieniem partii narodowo-socjalistycznej wyraził opinię o kuracjuszach z Polski, którzy latem r. b. tłumnie odwiedzili Sopoty, pozostawiając w tym uzdrowisku globalną sumę 20 milionów złotych. Gauleiter Forster wyraził z tym związane i podobno ogólnie-niemieckie (względnie ogólnie-partyjne, co jest oficjalnie jednym i tym samym) zdanie o tych wszystkich obywatelach polskich, którzy przybycie do Sopot stało się źródłem oddawania nienotowanego w wolnym mieście przy- pływu dewiz. Jak wynika z przemówienia p. Forstera, olbrzymia suma, uzyskana z pobytu kuracjuszy, obrócona będzie w dwie części na hitlerowskie inwestycje partyjne, oraz na usprawnienie aparatu propagandowego partii, który w pierwszym rzędzie skierowany będzie przeciwko „panowaniu żydowskiemu” w Gdańsku i zabezpieczeniu wolnego miasta przed możliwościami powtórnej „inwazji” na wolne miasto. W ten sposób przedstawiciele Gdańska, z całym cynizmem rekla-

mujując swoje uzdrowiska nadmorskie gościom „bez różnicy pochodzenia” w przededniu letniego sezonu, nie wahają się dzisiaj przed obrzucaniem w publicznych referatach atakiem niesłychanych wyzwisk i obelg tych wszystkich, którzy przed kilku miesiącami — pominiemy tu drastyczną kwestię: dlaczego? — tłumnie odwiedzili Sopoty.

Niepomiernie groźniejsza od owego wystąpienia jest ogłoszona przez Forstera na publicznym zgromadzeniu zapowiedź otwartej, wyraźnej pogromowej walki z żydostwem gdańskim. „Sprawa żydowska” została na dniu partyjnym ogłoszona jako pierwszy i najważniejszy punkt w programie działalności partyjnej w Gdańsku na najbliższy okres czasu. Przewidywania, iż demonstracyjny udział Gdańska i gdańskiej policji w norwimerskim Reichsparteitagu stanie się zarzewiem zaostrowanych wystąpień antyżydowskich, sprawdziły się w całej pełni; co więcej, wyrazem swoim przeszły nawet najbardziej pesymistyczne horoskopy. O ile dotychczas mówiono w Gdańsku o kwestii żydowskiej jedynie w czterech ścianach partyjnych lokali, o tyle obecnie problem ten został wyniesiony na

powierzchnię życia publicznego i jest wyraźnym dążeniem kierowników partyjnych, ażeby został wprowadzony w sensie zupełnie niedwuznacznym na ulice.

Ogłoszony przez Forstera w sposób zupełnie oficjalny plan walki z żydostwem gdańskim nie stoi pod względem swojej groźby w żadnej proporcji do śmiesznych i urojonych powodów, których gdański Gauleiter nie zawahał się przytoczyć do publicznej wiadomości. Albowiem bezpośrednim „impulsem” do kampanii żydożerczej w wolnym mieście ma być, zdaniem p. Forstera, „niesłychana bezczelność żydów, którzy zachowują się w Gdańsku jak pełnoprawni (sic!) obywatele tego miasta, których tupet doszedł ostatnio do takich rozmiarów, iż nie poczuwają się do obowiązku ustąpienia na chodnikach z drogi Niemcom (sic!) i których wewnętrzna zgnębiona uwydatnia się coraz jaskrawiej”. I wskutek tego: „Państwo (?) gdańskie widzi się zmuszone do ukroczenia bezczelności żydowskiej na swój sposób”.

Najbardziej znamieny jest atoli ustęp w mowie Forstera, zapowiadający, iż represje antyżydowskie będą stosowane w

jednakowej mierze względem wszystkich żydów, niezależnie od ich przynależności państwowej. Należy z całą siłą podkreślić, iż tego rodzaju zapowiedź nie ma precedensu nawet w Rzeszy, gdzie — przynajmniej urzędowo — respektuje się prawa obywateli państw obcych. Oczywiście i tu ma p. Forster gatowy argument, „uzasadniający” jakoby ów niesłychany krok: „Wszyscy żydzi wglądają tak samo i trudno od nas wymagać, ażebyśmy, aresztując żyda, pytali go przed tym o jego obywatelstwo...” I dalej następuje argument: „Albowiem w państwie, z którego pochodzi, żyd jest zwalczany tak samo bezwzględnie”.

Warto w tym miejscu przypomnieć, iż konwencja, podpisana przez Polskę z wolnym miastem przed kilku laty niespełna, przewiduje obronę mniejszości narodowych w Gdańsku — wśród nich zaś nietylko żydów obywateli polskich, ale i żydów, posiadających obywatelstwo gdańskie. Dziś Gdańsk przeszedł już dawno do porządku dziennego nad ową klauzulą: nietylko prześladowuje własnych obywateli żydów, lecz nie waha się przez usta swego przedstawiciela i kierownika politycznego zapowiedzieć represyj przeciwko obywatelom państw obcych. W danym zaś wypadku termin „państw obcych” ogranicza się niemal całkowicie do jednego tylko kraju...

Żydostwo gdańskie patrzy z nieukrywaną trwogą w najbliższą przyszłość. Urzędowa zapowiedź akcji pogromowej zrobiła już swoje. Stan wyczekiwania realizacji owej barbarzyńskiej zapowiedzi jest pełen przynębnienia.

Gdańszczanin.

PRAWO DO SZCZĘŚCIA
zyskuje nabywca losu z

Kolektury Nr. 100
więc

PRZYJDŹ
WYBIERZ swój los i
ZWYCIĘŻ w walce o byt.
Losy do I-szej klasy
poleca
KOLEKTURA Nr. 100
oddział w Łodzi,

Andrzeja 2 „PROMIEN”
Ciągnięcie I-iej kl. już 21 października
Zamówienia zamiejscowe skutecznie
się odwrotnie pocztą.

**JUŻ JUTRO
W KINIE „CASINO”**

**PREMIERA
NAJNOWSZEGO
POLSKIEGO
FILMU
REPREZENTACYJNEGO
WG. NIEŚMIERTELNEGO
ARCYDZIEŁA
STANISŁAWA
MONIUSZKI**

HALKA

Niemcy uznały nienaruszalność Belgii

Między Berlinem a Brukselą nie podpisano żadnego paktu, lecz nastąpiła jedynie wymiana not

BERLIN, 13. 10. (PAT). Oficjalnie komunikują: minister spraw zagr. Rzeszy von Neurath i poseł belgijski Davignon dokonali dziś w ministerstwie spraw zagr. Rzeszy wymiany not, które brzmiały, jak następuje:
TEKST NOTY NIEMIECKIEJ
Rząd niemiecki ze specjalnym zainteresowaniem przyjął do wiadomości publiczne oświadczenie rządu belgijskiego, wyjaśniające międzynarodowe stanowisko Belgii.

Ze swej strony rząd Rzeszy niejednokrotnie — a zwłaszcza w oświadczeniu kanclerza Hitlera z dnia 30 stycznia r. b. — wyraził swój pogląd na tę sprawę.

Z drugiej strony rząd Rzeszy przyjął do wiadomości oświadczenie rządów brytyjskiego i francuskiego z 24 kwietnia b. r. biorąc pod uwagę, że zawarcie układu, mającego na celu zastąpienie paktu locarneskiego potrwa jeszcze czas dłuższy i pragnąc wzmocnienia pokojowych dążeń obu krajów, rząd niemiecki uważa za stosowne sprzeczyć już teraz swoje stanowisko w stosunku do Belgii.

W tym celu rząd niemiecki składa następujące oświadczenie:

1) Rząd niemiecki przyjął do wiadomości pogląd, który wyraził rząd belgijski na zasadzie swych uprawnień, a mianowicie:

a) że rząd ten zamierza w pełnej suwerenności prowadzić politykę niezależności,

b) że zdecydowany jest granice Belgii bronić wszystkimi swymi siłami przeciwko jakimkolwiek napadom, czy też najazdom oraz przeskoczyć temu, aby obszar Belgii był użyty jako terytorium przemarszu lub baza operacyjna na lądzie, morzu lub w powietrzu, celem napaści na inne państwo i że w tym celu postanowił w skuteczny sposób zorganizować środki obronne Belgii.

2) rząd Rzeszy stwierdza, że nietykalność i integralność Belgii leżą we wspólnym interesie mocarstw zachodnich.

Rząd niemiecki potwierdza swoje postanowienie, iż w żadnych okolicznościach nie naruszy nietykalności oraz integralności Belgii i uszanuje zawsze terytorium belgijskie, oczywiście z wyjątkiem wypadku, gdy Belgia będzie współdziałała w konflikcie zbrojnym, w którym będą zamieszane Niemcy, prowadząc wojсковą akcję, wymierzoną przeciwko Rzeszy.

3) rząd niemiecki gotów jest zarówno jak rządy brytyjski i francuski nieść pomoc Belgii w wypadku, gdyby stała się przedmiotem napaści lub najazdu.

(—) Baron Neurath.

TEKST NOTY BELGIJSKIEJ jest następujący:

Rząd królewski z wielkim zadowoleniem przyjął do wiadomości oświadczenie, złożone mu dziś przez rząd Rzeszy. Rząd belgijski wyraża za to rządowi Rzeszy żywe podziękowanie

(—) Wicehrabia Davignon.

Chłodne przyjęcie w Paryżu

PARYŻ, 13. 10. (PAT). Opinia francuska przyjęła deklarację niemiecką w sprawie neutralności Belgii bardzo chłodno, zwracając uwagę przede wszystkim na to, że ma ona charakter jednostronnego oświadczenia dyplomatycznego ze strony Niemiec, które następnie zostało zaakceptowane przez Belgię, nie ma zaś bynajmniej charakteru jakiegokolwiek aktu dwustronnego między Belgią i 3-cią Rzeszą.

PKO

ODDZIAŁ W ŁODZI AL. KOŚCIUSZKI 15.

załatwia

SZYBKO — SPRAWNIE — TANIO

INKASO WEKSLI I INNYCH DOKUMENTÓW WIERZYTELNOŚCIOWYCH

Kwota zainkasowana jest dopisywana w całości, bezpośrednio na konto czekowe zleceniodawcy

PEWNOŚĆ — ZAUFANIE

Deklaracja niemiecka potraktowana została przez koła polityczne Paryża, jako wydarzenie polityczne pierwszorzędnej znaczenia, obliczone przede wszystkim na pozyskanie opinii angielskiej oraz jako odpowiedź prezydentowi Rooseveltowi.

Włochy zachwycone

BERLIN, 13. 10. (PAT). Niemieckie biuro informacyjne donosi: Z uwagi na szczególne zainteresowanie, jakie wywołała wymiana not między Niemcami i Belgią wśród pozostałych mocarstw zachodnich — stwierdzić należy, że rząd włoski był bez

przerwy informowany o rokowań niemiecko - belgijskich.

RZYM, 13. 10. (PAT). Koła do brzo poinformowane oświadczają, że Włochy z wielkim zadowoleniem przyjęły do wiadomości zawarcie porozumienia niemiecko - belgijskiego. Zdaniem tych kół jest ono dowodem szczeroci polityki pokojowej Niemiec, co do której Włochy nigdy nie żywiły wątpliwości.

Prasa włoska również wyraża zadowolenie z deklaracji niemieckiej.

Dr. St. Bibergal

specjalista chorób wenerycznych skórnych i seksualnych
Zawadzka 10, tel. 106-30
przyjmuje od 9-11 i od 5-8 w niedziele i święta od 9-1



Proces Dębowski odroczony w sądzie apelacyjnym

Warsz. kor. „Głosu Porannego” telefonuje:

Przed sądem apelacyjnym w Warszawie odbył się proces b. kierownika referatu prasowego łódzkiego urzędu wojewódzkiego, Dębowski, skazanego w swoim czasie za zniesławienie płk. Więckowskiego.

W pierwszej instancji Dębowski skazany został na 7 miesięcy więzienia. Proces w sądzie apelacyjnym został odroczony dla

Prezydent Companys ustąpił

BILBAO, 13. X. (PAT). Radio Bilbao donosi, że prezydent Companys ustąpił ze stanowiska przewodniczącego generalitadu katalońskiego. — Według „Radio - Bilbao” wiadomość ta jest już obecnie oficjalną.

Przysposobienie wojskowe obowiązuje również młodzież żeńską

Warsz. kor. „Głosu Porannego” telefonuje:

Minister oświaty wydał okólnik o przysposobieniu wojskowym i wychowaniu fizycznym w szkolnictwie średnim. Zarówno w gimnazjach, jak i nowo utworzonych liceach przysposobienie wojskowe obowiązuje również młodzież żeńską. Do szkół, które nie mają wykwalifikowanych nauczycieli gimnastyki, przydzieleni będą do przeprowadzenia ćwiczeń oficerowie p. w.

Płk. Koc potępia terror polityczny

Zapowiedź surowych kar bez względu na środowisko, z którego pochodzą winni

Warsz. kor. „Głosu Porannego” telefonuje:
„Kurier Wileński” w korespondencji z Warszawy donosi, że na zebraniu kierowników organizacji miejskich Ozonu, które odbyło się w Warszawie, — szef obozu, płk. Koc wygłosił dłuższe przemówienie, dotyczące aktualnych zagadnień politycznych.

W przemówieniu tym płk. Koc miał potępić akty terroru politycznego, które miały ostatnio miejsce w Warszawie.

Poza tym płk. Koc miał oświadczyć, że winni zostaną ukarani surowo, bez względu na środowisko, z którego pochodzą.

biegłych dwóch dni członków redakcji „Falanga”, w dniu wczorajszym wypuszczono kilka osób, w tej liczbie redaktora odpowiedzialnego „Falangi”. Kilka osób pozostaje nadal w areszcie.

W KOLEKTURZE N. JATKA ZNAJDZIESZ TWÓJ LOS SZCZĘŚCIA. — CIĄGNIENIE JUŻ W NAJBLIŻSZYCH DNIACH. — ZAPAMIĘTAJ SKORZYSTAĆ Z OKAZJI!

Zwolnienie z aresztu członków „Falangi”

Warsz. kor. „Głosu Porannego” telefonuje:
Z aresztowanych w ciągu u-

Niemiecka „Zellwolle” produkowana w Czechosłowacji

W najbliższym czasie podjęta zostanie w Czechosłowacji na wielką skalę produkcja wełny syntetycznej z celulozy. Produkcję tę podejmuje towarzystwo akcyjne „Svit” w Batowicach w Słowacji przy współdziałaniu z kapitałem niemieckim i w oparciu o licencje niemieckiego koncernu I. G. Rynek otrzyma surowiec, który będzie mógł być mieszany w 50 proc.

Gen. Górecki prezesem FIDAC'u

Rezolucja o interwencji włoskiej w Hiszpanii i potępienie autarkii

PARYŻ, 13.10. (PAT) — Tegoroczny kongres międzynarodowej federacji b. kombatanów — FIDAC zakończył dziś swe obrady, uchwalając szereg rezolucji. Największą dyskusję wywołały projekty rezolucji, złożone w komisji do spraw pokoju. Jedną z tych uchwał dotyczyła interwencji włoskiej w Hiszpanii, celem zaś drugiej było potępienie autarkii.

W wyniku ożywionej dyskusji komisja powierzyła zredagowanie kompromisowego tekstu specjalnej podkomisji, złożonej z francuza, Anglika, Włocha i Polaka (red. Smogorzewskiego). Propozycje podkomisji zostały przyjęte jednogłośnie bez dyskusji zarówno przez komisję, jak i przez plenum kongresu.

Na wniosek p. Carlo del Croix kongres obrął jednomyślnie prezesem federacji na rok bieżący gen. Romana Góreckiego. P. del Croix, w gorących słowach przedstawił zalety osobiste gen. Góreckiego i jego zasługi dla FIDAC'u.

Kongres zgotował gen. Góreckiemu owację — wszyscy powstał z miejsc — burzliwe oklaskując nowego prezesa.

Cena ma być utrzymana na tak niskim poziomie, aby zachęcić przede wszystkim do stosowania mieszanek. W tym celu poziom cen kalkulowany będzie na poziomie syntetycznej wełny zagranicznej, co zapewni produkcję czeskiej na rynku krajowym dostateczny zbytek nawet bez żadnej ochrony celnej.

**Antczak w Tworkach
Morderca Chelemniera i Gli-
censztajna na obserwacji**

Warsz. kor. „Głosu Porannego” telefonuje:

Na obserwację psychiatryczną w Tworkach przekazany został Jan Antczak, morderca Gli-censztajna i Chelemniera.

Sąd pierwszej instancji skazał Antczaka na 12 lat więzienia, lecz sąd apelacyjny w Warszawie, wskutek wysunięcia przez obronę kwestii stanu psychiczności oskarżonego, nakazał zbadanie jego stanu umysłowego.

Antczak poddany będzie dłużej badaniu lekarzy psychiatrów.

**3 miliony telefonów
w Londynie**

Londyn będzie w przyszłym tygodniu terenem niebyłej rekordu na polu rozwoju sieci telefonicznej; stanie się pierwszą metropolią światową, w której zainstalowany zostanie 3-milionowy z rzędu aparat telefoniczny. Z tej racji dyrekcja telefonów londyńskich podaje ciekawe szczegóły, dotyczące rozwoju sieci; zanim liczba aparatów dosięgła w Londynie pierwszego miliona, ubiegło 43 lata. W roku 1879 został założony pierwszy aparat telefoniczny, a w roku 1922 zarejestrowano w dyrekcji przybycie pierwszego abonenta - milionera. W ciągu następnych 9-ciu lat, bo w roku 1931 doliczono się drugiego miliona abonentów. Trzeci milion abonentów przybył w ciągu 6½ lat. Optymiści sądzą, że do roku 1942 Londyn będzie liczył 4 miliony abonentów.

PROF.**F. HALPERN****POWRÓCIŁ**

AL. KOŚCIUSZKI 53

DZIS JUBILEUSZ „TABARINU”

W dniu dzisiejszym dyrekcja „Tabarinu” z okazji pięciolecia istnienia tego sympatycznego lokalu, urządza specjalny wieczór. Będzie to niezwykle impreza, urozmaicona licznymi niespodziankami i atrakcyjnym programem ze słynnym duetem Ney na czele.

Do tańca przygrywać będzie powiększony zespół S. Wajnrota. Dzisiejszy wieczór jubileuszowy „Tabarinu” niewątpliwie ściągnie liczne rzesze bywalców tego lokalu, którzy pragną spędzić kilka godzin w atmosferze beztroskiej zabawy.

W najbliższym czasie nastąpi otwarcie nowej sali „Tabarinu”, która oszłonięto Łódź swym przepięknym i niewiarygodnymi urządzeniami technicznymi.

**3 wypadki górnicze
na terenie powiatu rybnickiego**

RYBNIK, 13.10. (PAT) — W nocy z 12 na 13 b. m. wydarzyły się na terenie powiatu rybnickiego trzy nieszczęśliwe wypadki górnicze.

Na kopalni „Szyby Jankowice” wskutek wstrząsu podziemnego za-

Warszawski koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

W rzeźni miejskiej popełniono wczoraj zabójstwo.

Między zatrudnionymi tam rzeźnikami S. Rozenbergiem i M. Gelbtrunkiem na tle potachunków osobliwych doszło do bójki.

Rozenberg chwycił w pewnej chwili siekiere, używaną do rąbania mięsa i zadał Gelbtrunkowi cios w głowę. Rzeźnik poniósł śmierć na miejscu.

Akcja przeciwko „ghettu” lawkowemu

(Dokończenie.)

Świadczył rektor m. in., że część polskich studentów sprzeniewie-

rzyła się pamięci marszałka Piłsudskiego, który przy założeniu uniwersytetu wileńskiego oświad-

czył, że będą tu panowały braterskie stosunki, że nie będzie uprawiana nienawiść rasowa i

nie będzie się prześladowało innych narodowości.

Studenci żydzi nie przybyli na otwarcie. Ze strony społeczeństwa żydowskiego wziął udział w uroczystości tylko rabin Rubinstein wraz z przedstawicielami innych wyznań.

Ala Izbicka

wykwalifikowana pielęgniarka z długoletnim doświadczeniem przyjmuje wszelkie zabiegi. DYŻURY. TEL. 246-36.

**Strajk 300 studentów
w szkole budowy maszyn w Poznaniu**

POZNAŃ, 13. 10. (Tel. wł.) — Wobec tego, że ministerstwo W. R. i O. P. nie uwzględniło dotąd żądań słuchaczy Wyższej szkoły budowy maszyn w Poznaniu, mianowicie chociaż szkoła ta ma w tytule przymiotnik „wyższa”, to jednak studentom jej

nie przysługują prawa słuchaczy szkół wyższych, a traktuje się ich jako zwykłych techników, studenci zwołali więc protestacyjny, na którym uchwalili wysłać niezwłocznie delegację do min. W. R. i O. P. z prośbą o konkretną odpowiedź w spra-

wach dalszych losów tej szkoły i przyrzeczonego jej absolwentom tytułu inż. przemysłowego.

We wtorek odbył się jednodniowy strajk protestacyjny, w którym wzięło udział 300 studentów.

**Japończycy zatopili 2 kanonierki
Stacje kolejowe, mosty i pociągi zniszczone wskutek bombardowania**

Protest Wielkiej Brytanii z powodu ostrzeliwania samochodów ambasady

TOKIO, 13. X. (PAT). Agencja Domei donosi: Przedstawiciel japońskiego ministerstwa spraw zagranicznych złożył prasie oświadczenie, że rząd japoński ubolewa z powodu wypadku, jaki spotkał por. Murray'a, którego samochód ostrzelany był wczoraj wieczór przez wodnopłatowiec japoński na drodze z Nankinu do Szanghaju. Dodał on jednocześnie, że nie może nie więcej zakomunikować, dopóki nie otrzyma oficjalnych

wyjaśnień w tej sprawie.

Dzienniki donoszą z Szanghaju, że konsul generalny W. Brytanii złożył w tej sprawie protest na rece konsula generalnego Japonii.

SZANGHAJ, 13. X. (PAT). — Baterie japońskie od samego rana bez przerwy bombardują po zycie chińskie w Czapei Kiang-wau.

Samoloty japońskie rzucają odezwy, nawołujące żołnierzy chińskich do poddawania się i

obiecujące dolara każdemu chińskiemu dezercerowi.

KANTON, 13. X. (PAT). Pod Kantonem samoloty japońskie zatopily bombami dwie kanonierki chińskie. 23 stacje kolejowe wzdłuż koleji Kanton — Szjuchou (150 km. na północ od Kantonu) zostały zbombardowane przez lotnictwo japońskie. Tory kolejowe, mosty, pociągi są tak zniszczone, że naprawa ich potrwa dłuższy czas.

TOKIO, 13. X. (PAT). Wojska japońskie zajęły dzisiaj na linii kolejowej Pekin — Hankou miejscowość Yuan - Szin, położoną o 300 km. na południowy zachód od Pekinu.

LONDYN, 13. X. (PAT). — Korespondent Reutera w Nankinie stwierdza na podstawie danych urzędowych, że liczba ofiar bombardowania Nankinu w ciągu sierpnia i września wynosi: 41 zabitych, 312 ciężko i 687 leżących rannych.

**Japonia nie weźmie udziału
w konferencji 9 mocarstw w Brukseli**

TOKIO, 13.10. (PAT) — Japońskie kółka dyplomatyczne wyrażają przekonanie, że Japonia odmówi wzięcia udziału w konferencji 9-ciu mocarstw z następujących powodów:

1) wycelawszy się z Genewy z postanowieniem nie brać udziału w dyskusjach politycznych ligi narodów, Japonia nie może zgodzić się na uczestniczenie w konferencji 9-ciu mocarstw, której zwołanie postanowione zostało z inicjatywy Genewy.

2) ze względów prestiżu i honoru narodowego Japonia nie może wziąć udziału w konferencji, zwołanej w myśl traktatu, o którego pogwałcenie jest pomawiana.

3) przyjęcie zaproszenia na konferencję byłoby równoznaczne z uznaniem i wzmocnieniem ważności traktatu 9-ciu mocarstw, a w konsekwencji podkreśleniem nieprawidłowości akcji japońskiej w Chinach, która stoi w sprzeczności z traktatem.

Dyplomaci japońscy dodają, iż

istnieje poważna niewiarygodność brania udziału w tej konferencji zanim Japonia nie zdecyduje jaką politykę prowadzić ma wobec Chin dla załatwienia konfliktu.

Co się tyczy wypowiedzenia traktatu waszyngtońskiego, to zdaniem dyplomatów, traktat ten winien zniknąć, lecz nie wskutek natychmiastowego wypowiedzenia. Japonia wypowiedziałaby traktat tylko w tym wypadku, gdyby konferencja zdecydowała sankcje przeciwko Japonii, lub napiętnowała ją jako napastnika.

**Premie dla żołnierzy
chińskich**

TIENTSIN, 13. X. (PAT). — Gen. rafał Ho-Ying-Szin, chiński minister wojny, jak donosi ag. Domei, ogłosił nagrody, przeznaczone żołnierzom chińskim za czyny wyszczególnione w długiej liście.

Za zdobyty japoński karabin — 5 jenów, za lekki karabin maszynowy — 30 jenów, za ciężki karabin maszynowy — 40 jenów, za moździerz japoński — 400 jenów, za armatę — 500 jenów, za samochód — 1000 jenów, 10.000 jenów za samolot, 50.000 jenów za uszkodzenie okrętu wojennego itd.

**Prezydent Roosevelt potępia wojnę
Przemówienie prezydenta Stanów o sytuacji międzynarodowej**

WASZYNGTON, 13. X. (PAT) Prezydent Roosevelt wygłosił wczoraj wieczorem przez radio przemówienie, posiadające tym

większe znaczenie, iż zostało wypowiedziane w przeddzień nadzwyczajnej sesji kongresu.

Prezydent Roosevelt wystąpił w obronie swej polityki gospodarczej i społecznej. Mówiąc o zagadnieniach międzynarodowych, gospodarczych i politycznych mówił o współpracy Ameryki z innymi krajami. Podobnie, jak uwagi jego na temat polityki gospodarczej i społecznej były przeznaczone dla przeciwników politycznych, uwagi jego na temat współpracy międzynarodowej były wymierzone przeciwko zwolennikom polityki odosobnienia.

Po omówieniu szeregu spraw z dziedziny polityki wewnętrznej, prezydent Roosevelt przeszedł do stosunków, łączących Stany Zjednoczone z innymi krajami.

Dążąc do zapewnienia narodowi amerykańskiemu większego dobrobytu — powiedział mówca — zdajemy sobie doskonale sprawę z tego, iż podobne usiłowania mogą spotkać się z po-

ważnymi przeszkodami ze strony wydarzeń, zachodzących poza naszymi granicami. Zawierając szereg traktatów handlowych usiłowaliśmy ożywić obroty światowe, które odgrywały tak poważną rolę, o ile chodzi o nasz wewnętrzny dobrobyt, ale wiemy dobrze, że jeżeli świat pogrąży się w chaosie wojny, handel światowy zostanie kompletnie zniszczony.

Nie możemy być obojętni wobec niszczenia wartości cywilizacji. Dążymy do pokoju i poszukujemy go nie tylko dla siebie, ale również i dla naszych dzieci.

Pragniemy, by cywilizacja amerykańska mogła w dalszym ciągu ożywiać się w kontakcie z pozostałym światem. Należy zrozumieć, że ignorowanie wojny nie wystarczy, by się przed nią zabezpieczyć.

W świecie pełnym wzajemnych podejrzeń pokój musi być czynnie poszukiwany. Nie wystarczy ograniczyć się pod tym względem do pragnień i oczekiwań.

Prezydent Roosevelt przypomniał życzenie St. Zjednoczonych wzięcia udziału w konferencji sygnatariuszy traktatu waszyngtońskiego.

Celem tej konferencji będzie poszukiwanie ogólnego porozumienia w celu znalezienia rozwiązania konfliktu chińskiego. St. Zjednoczone pragną w tym celu współpracować z innymi sygnatariuszami traktatu: z Chinami i Japonią włącznie.

Współpraca ta powinna być przykładem, wskazując na drogę, prowadzącą do pokoju światowego.

Podobnie, jak postępy cywilizacji i dobrobyt ludzkości — powiedział Roosevelt — są oparte na pewnych zasadach, obowiązujących w życiu jednostek, podobnie pokój światowy oparty jest na przyjęciu przez narody pewnych podstawowych zasad w ich wzajemnych stosunkach.

Przemówienie swe prezydent zakończył oświadczeniem, że nienawidzi wojny. Ma nadzieję na pokój i dlatego czynnie poszukuje pokoju.

„OREĐOWNIK” SIĘ COFA!

Definitywnie przerywamy polemikę z gołosłownymi oszczerstwami

Odpierając delatorstwa i fałszerstwa „Oređownika” niezbitymi dokumentami, nie ludziliśmy się ani przez chwilę, że wspomniane pismo spróbuje się zdobyć na jakieś rzeczowe argumenty, że poszuka dowodów, że będzie się usprawiedliwiał. Takie postępowanie nie leży w mentalności tych osobników. Zainicjowali brudną aferę i oczywiście brną dalej po spadzistej ścieżce, która kończy się na ławie oskarżonych.

Taktyka „Oređownika” nie jest bynajmniej nowością. Prosto odwraca się kota do góry ogonem. Zestawienie autentycznego listu z fałszykatem ma być dowodem fałszerstwa, widocznego na pierwszy rzut oka? Dla wszystkich ludzi na świecie tak jest. Dla „Oređownika” oczywiście nie! Ale to tylko pozory! De facto panowie ci stracili głowę i są w najwyższym stopniu zdenerwowani. Cóż prostszego, jak przypisać nam „stracenie głowy i najwyższy stopień zdenerwowania”?

A tymczasem już się zaczynają między wierszami próby zbagatelizowania istoty rzeczy. Oto dowiadujemy się z wczorajszego numeru „Oređownika”, że pismo to wychodzi już 70 lat i że w walce o sprawę polską zdobyło sobie doskonałą pozycję, o czym dotychczas nie mieliśmy pojęcia i co nadal, mimo tych zapewnień, wydaje nam się więcej, niż wątpliwe.

Czytamy dalej, że „nie chodzi o charakter pism zestawionych, co stanowi osobne zagadnienie kryminologiczne”. Wydaje nam się, że jednak o to zagadnienie kryminologiczne chodzi. Interesuje ono nie tylko nas, ale nawet tych nielicznych, u których „Oređownik” miał jeszcze cień kredytu moralnego.

Czytamy dalej we wczorajszym „Oređowniku”, że powinniśmy obalić zarzuty, postawione w sfałszowanym liście. Aczkolwiek nie praktykuje się na

ogół, aby rzeczowo rozprawić się z zarzutami, składającymi się na fałszykat, to jednak nie omisszamy wszystkich tych zarzutów odeprzeć najbardziej rzeczowym dokumentem. Wymaga to jednak kilku dni czasu, bo wiem odnośny dokument trzeba zdobyć w Paryżu i przesać do Łodzi. Pisaliśmy już, że p. Halamski nie był ani razu w Rosji od 1919 roku, kiedy to liczył 9 lat, że również ani razu nie był w Hiszpanii, wobec czego nie mógł tam być zaarrestowany, że jest do dzisiejszego dnia obywatelem polskim i nawet nie ma zamiaru starać się o naturalizację we Francji. Stawiane zarzuty są perfidne, bowiem zdobycie dokumentu dla odparcia ich wymaga pewnego czasu.

W ogóle gołosłowność pomawiania o komunizm stało się ostatnio na szpaltach „Oređownika” bardzo modne, jako dyskwalifikujące odrazu pomawianego, który musi się tłumaczyć, gdy tymczasem z rzuconego kłamstwa coś nie co zawsze przyłgnie. Wszelkie próby walki z ciemnotą i obskurantyzmem, wszelki gest w kierunku obrony demokracji otrzymują odrazu z obozu tych niesumiennych przeciwników stempelek komunizmu, oplacanej przez Moskwę zdrady stanu etc. Ostatnio w całej prasie stołecznej (m. in. i w „Gazecie Polskiej”) odezwały się bardzo ostre głosy potępienia przeciwko takim haniebnym metodom walki politycznej.

Na zarzuty „Oređownika”, dotyczące przygodnej współpracy dwóch panów w „Głosie Porannym” przed laty, którzy następnie byli zamieszani w proces

komunistyczny, (jeden z nich zo stał nota bene przez sąd uniewinniony) odpowiedzieliśmy już wczoraj, podkreślając, że w naszym rozumieniu obowiązkiem redakcji, możliwym do spełnienia, jest kontrolowanie otrzymywanego materiału. Natomiast kontrolę ludzi należy zostawić powołanym do tego odnośnym władzom.

Na zakończenie wczorajszego „Oređownik” zapowiada, że nie zapomni nam, że w niepodległej Polsce plujemy na polaków, że walczyliśmy z większością endecją w b. radzie miejskiej, że uprawiamy robotę przeciwko ruchowi narodowemu.

Otóż kto czyta „Głos Poranny” od chwili jego powstania, ten wie, że zarzut „plucia na polaków” jest ordynarną kalumnią, rzuconą przez nieodpowiedzialnych osobników, którymi gardzimy, jako niegodnymi memi na członków uczciwego, rycerskiego narodu. Natomiast do zwalczania większości endeckiej w b. radzie miejskiej oczywiście przyznajemy się i bynajmniej nie wyrzekamy go się na przyszłość, naturalnie w granicach, które dyktują zasady godziwej, kulturalnej walki z przedstawicielami odmiennych poglądów.

Co się tyczy uprawiania roboty przeciwko ruchowi narodowemu, to musimy wprowadzić do tego zarzutu małą poprawkę. Zwalczamy mianowicie ruch narodowo - demokratyczny, a tego chyba nikt na świecie, kto zna stosunki w Polsce, nie identyfikuje z ruchem narodowym i próbami skonsolidowania społeczeństwa.



Puder pudrowi nierówny... Oto dwa pudry: ważą jednakowo, lecz ilości ich są różne. Jeden lekki — jest go więcej, drugi cięższy — jest go mniej. Lekki nie zawiera części metalicznych, nie psuje cery. Drugi, obciążony częściami metalicznymi, a zatem jest szkodliwy. Pudry D-ra LUSTRA są idealnie mialkie, lekkie i zupełnie nieszkodliwe dla cery. Cerze tustej służy puder Higieniczny, natomiast normalnej, suchej — Egzotyczny. Nadają one każdej cerze wygląd świeży, młodzieńczy i powabny. Wyrobiane są w 12 odcieniach karnacji.



SPÓJRZ NA KALENDARZ
Ciągnięcie 21 PAŹDZIERNIK

KUP LOS I-ej KL.
U WOLANOWA
 Łódź, Piotrkowska 11 i 72. Pabianice, Pl. Dąbrowskiego 3.

Marsz. Śmigły-Rydz na inspekcji południowego okręgu przemysłowego

WARSZAWA, 13 października. (PAT). W dniu 12 b. m. Marszałek Śmigły - Rydz dokonał inspekcji południowego okręgu przemysłowego. P. Marszałek wyraził zadowolenie z szybkiego postępu robót.

Przyjęcia na Zamku

WARSZAWA, 13 października. (PAT). P. Prezydent Rzeczypospolitej przyjął dziś naczelnego dyrektora Funduszu Pracy p. M. Gnoiński.

WARSZAWA, 13 października. (PAT). P. Prezydent Rzeczypospolitej przyjął dziś delegację centralnej komisji porozumiewawczej związków pracowniczych.

Śnieg i mróz w Górach Olbrzymich

BERLIN, 13.10. (PAT) — W Górach Olbrzymich panuje już od wczoraj prawdziwie zimowa pogoda. Spadł śnieg, a temperatura obniżyła się do 5 st. poniżej zera. Również z innych górskich miejscowości donoszą o opadach śnieżnych i mrozach. W pozostałych częściach kraju panuje zimna i dżdżysta pogoda.

Arabowie zerwali stosunki z Anglią

Wielki mufti uważa się nadal za przewodniczącego naczelnej rady

JEROZOLIMA, 13. 10. (PAT). W związku z krążącymi pogłoskami jakoby wielki mufti Al-Huseini zwrócił się do kilku znanych komitów działaczy muzułmańskich z prośbą o interwencję w Londynie, Mufti oświadczył, że nic podobnego nie zrobił i nigdy nie zrobi.

Uważa on siebie nadal za przewodniczącego naczelnej rady, a

więc za kierownika arabów Palestyny zachodniej i wschodniej (t. zw. Transjordanii).

Wszelkie stosunki i pertraktacje — jak twierdzi — z Anglią zostały zerwane i naczelna rada będzie obecnie tylko zabiegała o jaknajszersze rozpowszechnienie we wszystkich krajach arabskich i w ogóle muzułmańskich wiadomości o tym, co się dzieje

w Palestynie. Delegaci naczelnej rady w Genewie, Auni Obdul-Hadi i Alfred Rok otrzymali nieograniczone pełnomocnictwa.

JEROZOLIMA, 13. 10. (PAT). Ze wszystkich ośrodków arabskich w Ameryce południowej i północnej, jak i z Buenos Aires, Rio de Janeiro, Sao - Paulo, Nowego Jorku, Detroit nadchodzą wiadomości o wiecach protestacyjnych przeciwko uwięzieniu licznych działaczy politycznych i gospodarczych w Palestynie. Poza protestami arabowie amerykańscy uchwalili zbierać składki na rzecz swej ojczyzny.

33 arabów osadzono w więzieniu w Akko

JEROZOLIMA, 13. X. (ŻAT). W związku z ostatnimi napadami rabunkowymi w północnej części kraju władze aresztowały 33 arabów, których osadzono w więzieniu w Akko.

Pinkiert skazany na 3 i pół roku

Dwaj lekarze — po 4 miesiące więzienia

Warszawski koresp. „Głosu Porannego” telefonuje: Wczoraj sąd ogłosił wyrok w sprawie „Króla nieboszczyków”. Pinkiert skazany został na 3 i

pół lat więzienia i 10.000 zł. grzywiny, a dwaj lekarze, którzy razem z nim byli oskarżeni, skazani zostali po 4 miesiące więzienia.

SIÓDME NIEBO
 Film o miłości, silniejszej niż śmierć...
 Wkrótce w kinie „Rialto”!

DZWIĘKOWE PRZEDWIGNIENIE



Zeromskiego 74/76, tel. 129-88.

Dziś i dni następnych film prod. polskiej, wg. popularnej powieści H. Mniszkówny **Ordynat Michorowski** W roli tyt. **Franciszek BRODNIEWICZ** W pozostałych rolach: T. Wiszniewska, M. Cwiklińska, Kazimierz Junosza-Stępowski i inni.

Następny program: **Nieżnośna Dziewczyna** z Daniellą Darioux oraz wspaniały dodatek zawodów bokserskich **słynne 9 rund Louis — Braddock**

Ceny miejsc: na pierwszy seans wszystkie miejsca po 50 groszy, następne seanse I m. 1,00, II m. 90 gr., III m. 50 gr. Kupony ulgowe po 70 groszy. — Początek seansów o godz. 4, w niedz. i święta o 12.

Dźwiękowe Kino RAKIETA
Sienkiewicza 40
Dziś i dni następnych!

HARRY BAUR w arcydziele filmowym reżyserii genialnego ABLA GANCE'A
„Wielka miłość BEETHOVENA”
Pasjonujące dzieje miłości głośnego kompozytora do pięknej i przewrotnej kobiety Julietty Guicciardi. Wzruszająca karta, wydarta z księgi prawdziwego życia. Ilustracja muzyczna w wykonaniu Orkiestry Symfonicznej Francuskiego Konserwatorium.

Próbnik od **BOLU GŁOWY** dla dorosłych ze ZNFABR. **KOWALSKINA** stosuje się również **PRZY PRZEZIEBIENIU GRYPY i KATARZE**

Obwieszczenie.
Zarząd Miejski w Łodzi podaje do publicznej wiadomości, że zgodnie z pismem Pana Wojewody Łódzkiego Nr. RW. V. 1/55 z dnia 4 października 1937 roku w drugim obwodzie badania zwierząt rzeźnych i mięsa (rzeźnia Bałucka) zostaje wprowadzony z dniem 8 października 1937 roku ubój bydła rogatego, cieląt, owiec i kóz sposobem humanitarnym (mechanicznym).
Łódź, dnia 7 października 1937 roku.
Tymczasowy Prezydent Miasta w. z. (—) **K. KOZŁOWSKI**
Tymczasowy Wiceprezydent Miasta

Drzewka OWOCOWE PARKOWE KRZEWY
róże, rośliny simotrwałe (byliny). Dalle — Georgin'e poleca w wielkim wyborze
JERZY KOŁACZKOWSKI
Gospodarstwo Ogrodnicze — Łódź, ul. PIOTRKOWSKA 241. TELEFON nr 222-00
Kwiaty cięte i doniczkowe — Cebulki — hiacynty, tulipany, krokusy i narcyzy nadeszły z Holandii. — Ceny jak w szkółkach. Cenniki na żądanie.



Okulary nowoczesne **NIE MĘCZA OCZU!**
OPTYK **SZYMON URBACH**
PIOTRKOWSKA 33 TELEFON 222-23.

LEK. - DENT.
F. Boruńska powróciła
Al. Kościuszki 21, m 5. TEL. 182-22.

Zamienię korzystnie hipotecznie dobrze zabezpieczoną **sumę w Polsce** na taką w Niemczech.
Oferty pod „250.000“ do administracji pisma.



Kupujcie z I-go źródła
Wielki wybór:
Wózków dziecięcych
ŁÓŻEK metalowych
MATERACY wysielanych
MATERACY sprężyn.
ŁÓŻEK połowych
w fabrycznym „DOBROPOL” Łódź, Piotrkowska 73 — — składzie „DOBROPOL” w podw. Tel. 159-90
ŁÓŻEK komodowych WYŻYMACZEK marki „Rubber”
ŁODÓWEK
LEŻAKÓW, HAMAKÓW
ROWERÓW i drezyn

Dr. E. Gutman przeprowadził się na ul. **Al. Kościuszki 8**
tel. 173-00
ord. codz. 3—6 pp.

Ogłoszenia drobne

DR. MED.
S. Warszawski
chor. wewnętrzne
Nawrot 8, tel. 109-23
wznowił przyjęcia

Różne
Drzwi i okna uszczelnione bezkonkurencyjnym systemem **A. FRYDENZONA** chronią mieszkania od wiatru, ślimka i kurzu. — Trwałość długoletnia.
Dzwonić 173-57
W soboty tel. 222-72

Kupno i sprzedaż.
DO SPRZEDANIA czystej rasy jednoroczny airdalterier. Obejrzeć można: Narutowicza 16, m. 8, od 2 — 4. 924-2

Dr. med.
G. Friedstein
choroby wewnętrzne
spec. wątroby, żołądka, stolecowej kiszki i hemoroidy
Cegielniana 11, tel. 117-95
POWRÓCIŁ przyjmuje od 6 do 8 wiecz.

MEBLE
stołowe, sypialki, gabinety, krzesła dębowe, stoły, saloniki, tapczany oraz wszelkie meble najnowszych fasonów. — Ceny niskie, warunki dogodne
105 Piotrkowska 105
w podwórzu, telef. 136-27
S. BIMKE

„PRACA”
Kursy Zawodowe Żeńskie przy Tow. Szerzenia Pracy Zawodowej wśród Kobiet Żyd.
Wólczańska 21, tel. 167-15
przyjmuje zapisy na nast. działy:
1. Sztuka stosowana - balciarstwo.
2. Krawiectwo damskie - krój.
3. Górsieciarstwo - krój.
4. Modniarstwo - kapelusze.
5. Bielizniarstwo - krój.
6. Ondulacja.
7. Manicure.
Sekretariat czynny w g. od 9—13 i 15—19.

Przed zimnem okna, drzwi
zabezpieczam gumowym uszczelniczem „MORMIT”.
Informacje ul. I-go Maja 4, tel. 222-60
MASAŻYSTA Edmund Szyndel wyk. wszelkiego rodzaju masaże. Ogródowa 38, tel. 224-93. 28-2

KASA ogniotrwała tanio do sprzedania. Mielezarskiego 24, m. 6. Tel. 163-50. 919-0

Posady
UKOŃCZYŁAM KURSY PIELEGNIARSKIE, praktykowałam w Łodzi, Krakowie, znam języki, gospodarstwo, szukam jakiegokolwiek pracy. Oferty: „Kultura 100”.

BIURALISTKA ze znajomością pisaną na maszynie poszukuje pracy; wymagania skromne, zł. 15.— tygodniowo. Oferty sub „Rutynowana”.

Lokale
POKÓJ umeblowany z wszelkimi wygodami do wynajęcia. Cegielniana 20, fr. I p. m. 4.

W CENTRUM poszukuję pokoju ładnie umeblowanego, łazienka, telefon, częściowe lub całodzienne utrzymanie. Oferty sub „Wyplacalna”.

Ala Izbička
wykwalifikowana pielęgniarka z długoletnim doświadczeniem przyjmuje wszelkie zabiegi.
DYŻURY. TEL. 246-36.
POKÓJ z kuchnią do wynajęcia Gdańska 97, róg Andrzeja. Dozorca wskaza.
POKÓJ umeblowany niekrepujący z wszelkimi wygodami inteligentnemu panu odnajmę. Sztetlinga 9, m. 4, fr. I piętro. 090-4

Pracownia Ortopedyczna
Józef Rosenberg
Łódź, Piotrkowska 114, tel. 162-80
Dla chorych na skrzywienie kręgosłupa (garby) gruźlicę kości i różne kalectwa najlepsze specjalne lecn. gorsety i aparaty ortopedyczne. Sztuczne nogi i ręce (protezy) dla amputowanych.
Dla Cierpiących na Ruptury (przepukliny) wszelkiego rodzaju najlepsze spec. ortoped. bandaże rupturowe najnow. systemów.
Na bolesne płaskie stopy (platfus) specjalne praktyczne wkładki ortoped. pg. form gipsowych z najszlachetn. metalu.



KINO TEATR METRO
PRZEJAZD 2

Dziś i dni następnych!
„Legia Zatrzańców”
reż. Kinga Vidora
W r. gł. **FRED MAC MURRAY**

KINO TEATR MIRAZ
11 LISTOPADA 16

Dziś i dni następnych!
MARLENA DIETRICH
VICTOR MAC LAGLEN
w szpiegowskim filmie p. t.
X-27

CORSO
Początek seansów o g. 4-ej, w soboty i niedziele o g. 12-ej
Ceny od 50 gr.

Dziś premiera! Najlepsi duńscy komicy
PAT i PATACHON **DWA URWISY**
w najnowszym filmie komediowym p. t. **„Władca podwodnego świata”**
Wesoła treść! Humor! Dowcip! — Następny program: „Władca podwodnego świata”

Prenumerata miesięczna „Głosu Porannego” ze wszystkimi dodatkami wynosi w Łodzi zł. 4.60, za odosłanie — 40 groszy, z przesyłką pocztową w kraju — zł. 6.—, zagranicą — zł. 9.—
Rękopisów redakcja nie zwraca.

Ogłoszenia za wiersz milimetrowy 1-szpaltowy (strona 5 szpalt): 1-sza strona 2 zł.; Reklamy tekstem redakcyjnym zł. 1.50; w tekście: z zastrzeżeniem miejsca 60 gr., bez zastrzeżenia miejsca 50 gr., nekrologi 40 gr. Zwyczajne (str. 10 szpalt) 12 gr. Drobne 15 gr. za wyraz, najmniejsze ogłoszenie zł. 1.50. Poszukiwanie pracy 10 gr. za wyraz, najmniejsze zł. 1.20. Ogłoszenia zaręczynowe i zaślubinowe 12 zł. Ogłoszenia w dodatku niedzielnym „Ręwa” (str. 5 szp.) 1 zł. Ogłoszenia zamiejscowe obliczane są o 50% drożej niż za gr. 100%. Za ogłoszenia tabelaroczne lub fantaz. dodatek 50%. Ogłoszenia dwukolor. o 50% drożej.